



**Marian Gorynia**

[marian.gorynia@ue.poznan.pl](mailto:marian.gorynia@ue.poznan.pl)

[www.mariangorynia.pl](http://www.mariangorynia.pl)

<https://www.facebook.com/marian.gorynia>

<https://www.linkedin.com/in/marian-gorynia-18258a25/>

<https://twitter.com/MGorynia>

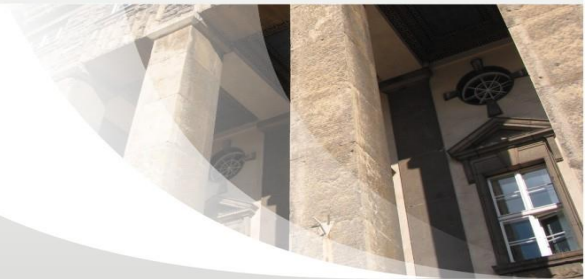
***"Czy na świecie i w Polsce możliwa  
jest ekonomia umiaru?"***

**Klub Polska 2025+**

**26 września 2022**



UNIwersytet Ekonomiczny  
w Poznaniu



# O CZYM CHCIAŁBYM POWIEDZIEĆ?

---

1. APARATURA POJĘCIOWA
2. UMIAR I RACJONALNOŚĆ GLOBALNA
3. POBUDOWA TEORETYCZNA
  - RACJONALNOŚĆ
  - UŻYTECZNOŚĆ
  - PREFERENCJE
  - DOBROBYT
4. DOBRO WSPÓLNE
5. UWAGI KOŃCOWE



# APARATURA POJĘCIOWA

## TRYPTYK TRZECH POJĘĆ:

- UMIAR
- RACJONALNOŚĆ  
GLOBALNA
- DOBRO WSPÓLNE



# UMIAR I RACJONALNOŚĆ GLOBALNA

## – PODEJŚCIE HOLISTYCZNE

W WYMIARZE CYWILIZACJI, SPOŁECZNOŚCI ŚWIATOWEJ –  
TAKIE FUNKCJONOWANIE LUDZKOŚCI, KTÓRE UMOŻLIWI JEJ  
PRZETRWANIE NA DŁUŻSZĄ METĘ W KONTEKŚCIE OGRANICZEŃ  
EKSPLOATACJI ŚRODOWISKA

W WYMIARZE INDYWIDUALNYM – FUNKCJONOWANIE  
JEDNOSTEK PODPORZĄDKOWANE KONCEPCJI UMIARU W  
WYMIARZE CYWILIZACYJNYM

JAK TO REGULOWAĆ? JAK WPROWADZIĆ ŁAD I HARMONIĘ Z  
MYŚLĄ O PRZETRWANIU CYWILIZACJI?



# PODBUDOWA TEORETYCZNA – RACJONALNOŚĆ, UŻYTECZNOŚĆ, PREFERENCJE, DOBROBYT

Indywidualna racjonalność, użyteczność, preferencje, dobrobyt to kategorie bardzo popularne wśród ekonomistów, zarówno w ramach dyskursu czysto ekonomicznego, filozoficznych podstaw ekonomii, jak i analiz empirycznych, a jednocześnie bardzo niejednoznaczne. Ekonomiczna koncepcja dobrobytu utożsamiana jest z użytecznością interpretowaną jako spełnienie preferencji.

Koncepcja racjonalności przyjmowana w ekonomii neoklasycznej zakłada, że: (1) użyteczność jednostki jest definiowana przez jej własną konsumpcję (self-centered welfare), (2) jedynym celem podmiotu jest maksymalizacja własnej użyteczności (self-welfare goal) oraz (3) działanie jednostki jest motywowane wyłącznie dążeniem do osiągnięcia jej własnego celu (self-goal choice).



# PODBUDOWA TEORETYCZNA – NORMATYWNE ZAANGAŻOWANIE

W ekonomii neoklasycznej mamy do czynienia z podejściem dokładnie odwrotnym w stosunku do koncepcji umiaru w ujęciu holistycznym – tutaj mamy podejście indywidualistyczne, redukcjonistyczne, w którym dominuje racjonalność indywidualna związana z postulatem wolności jednostki/konsumenta.

AMARTYA SEN – wprowadzenie pojęcia normatywnego zaangażowania lub zobowiązania (commitment). Zdaniem SENA, jednostka podejmująca decyzję może wziąć pod uwagę sytuację innych ludzi na dwa sposoby. Po pierwsze, poprzez empatyczne uwzględnienie ich położenia, zwane sympatią (sympathy), np. wrażliwy człowiek czuje się gorzej słysząc, że nieszczęście przydarzyło się komuś z jego znajomych lub członków rodziny. Po drugie, poprzez postępowanie zgodne z normami moralnymi lub regułami społecznymi bez względu na to, jaki wywrze to ostatecznie wpływ na jego własną użyteczność. Na przykład, ktoś angażuje się w pomoc potrzebującym nie dlatego, że wrusza się ich losem (co obniża jego użyteczność), lecz dlatego, że tak właśnie należy postępować, tego wymagają standardy słusznego postępowania. Działanie tego typu jest przykładem normatywnego zaangażowania/zobowiązania (Tomasz Kwarciański).



# PODBUDOWA TEORETYCZNA – NORMATYWNE ZAANGAŻOWANIE – C.D.

Idea normatywnego zaangażowania lub zobowiązania (commitment) może być więc traktowana jako pomost pomiędzy koncepcją umiaru w ujęciu holistycznym a obowiązującą w ekonomii neoklasycznej koncepcją racjonalności indywidualnej.

Samo zbudowanie powyższego pomostu nie wydaje się jednak wystarczające. Nieuniknione w tej perspektywie okazuje się chyba zastosowanie aktywnego podejścia konstruktywistycznego zakładającego możliwość skutecznego wpływania na zachowania ludzi poprzez uświadomienie im ograniczeń związanych z realizacją koncepcji umiaru podporządkowanej idei racjonalności globalnej. Narzędziem do realizacji koncepcji umiaru byłyby więc występujące u SENA normy moralne i społeczne, przy czym część z nich musiałaby być wprowadzona obligatoryjnie przez system prawny. Oznaczałoby to ograniczenie wolności konsumentów. Czy to jest możliwe? Jak to zrobić?

Tutaj w sukurs przychodzi idea dobra wspólnego.



# DOBRO WSPÓLNE

Operacjonalizacją idei dobra wspólnego nie jest zadaniem łatwym. Jako przykład można podać próbę interpretacji pandemii COVID-19 jako konsekwencji niedostatku specyficznemu pojmowanego dobra wspólnego. Przyjęto, że w rozważanej sytuacji dobro wspólne oznacza istnienie i funkcjonowanie ogólnoświatowego, globalnego mechanizmu prewencji chroniącego naszą cywilizację przed konsekwencjami pojawiania się „czarnych łabędzi”, których przykładem jest pandemia COVID-19. W taki sposób postrzegane dobro wspólne jest specyficznym zasobem niematerialnym wytwarzanym przez całą wspólnotę światową. Można sobie wyobrazić, że w idealnym porządku każde państwo i każdy jego obywatel bierze udział w możliwym dla niego zakresie w budowaniu i użytkowaniu tak pojmowanego dobra wspólnego.

Zaproponowana koncepcja umiaru w ujęciu holistycznym jest przykładem dobra wspólnego. Tak rozumiany umiar przekłada się na zapewnienie trwania cywilizacji w długim okresie, a kontynuację cywilizacji można uznać za szczególny przypadek dobra wspólnego. Szczegółowość tego przypadku polega na tym, że ma on znaczenie kardynalne – w przyjętej tutaj perspektywie inne przypadki realizacji dobra wspólnego są nieistotne, wtórne, gdyż ich osiągnięcie bez spełnienia warunku trwania cywilizacji przestaje mieć sens.

Umiar w sensie podporządkowania funkcjonowania cywilizacji idei racjonalności globalnej powinien więc być traktowany jako ogólnoświatowy zasób niematerialny albo uniwersalne dobro wspólne.





# UWAGI KOŃCOWE – WNIOSKI

Ekonomia umiaru jest przede wszystkim konieczna – imperatyw. Jest też możliwa.

Umiar warunkuje realizację postulatu racjonalności globalnej, która rozciąga się na całą cywilizację i na długi okres. Umiar warunkuje bowiem trwanie cywilizacji, bez umiaru cywilizacji grozi zakłada.

Kwestia konceptualizacji i operacjonalizacji umiaru – parametry środowiskowo-przyrodnicze, które muszą być spełnione, by cywilizacja trwała – identyfikacja tych parametrów, sposób ich pomiaru, przedsięwzięcia zapewniające ich spełnienie na długą metę (chyba nie wystarcza tylko dostrzeganie i mierzenie tzw. śladu węglowego), ale to powinno zostać uszczegółowione.

W debacie publicznej musi być miejsce na kategorie, które z pozoru mogą wydawać się utopiami, ideałami bez pokrycia, oderwanymi od życia typami idealnymi. Chodzi mi o konieczność odejścia od myślenia wyłącznie doraźnego, ad hoc, pod presją, krótkookresowego, podporządkowanego rozwiązywaniu wyłącznie bieżących problemów. Archetypy takich kategorii stanowią pojęcia dobra wspólnego i racjonalności globalnej.



***Dziękuję za uwagę***

